

travelbook

Wietnam



Bezdroża

ERGO
HESTIA

Ubezpieczenie
w podróży

Autor przewodnika: Krzysztof Dopierała

Redaktor prowadzący: Maciej Żemojtel

Redakcja: Gabriela Niemiec

Opieka techniczna: Katarzyna Leja

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Projekt okładki: ULABUKA

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bewtt1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

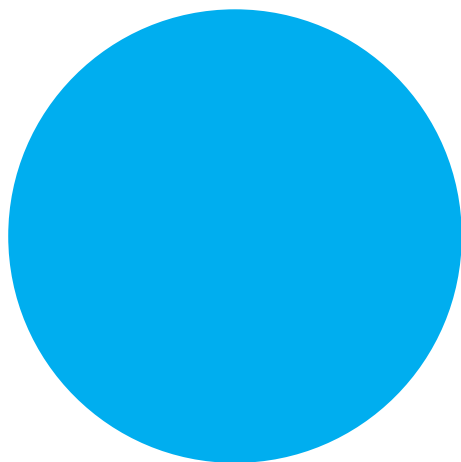
Wydanie I

ISBN: 978-83-283-2203-5

Copyright © Helion, 2016

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubią to!**
- **Nasza społeczność**

Wietnam



Kup książkę



Poleć książkę

PERŁY ARCHITEKTURY

Świątynia Literatury w Hanoi

Najstarszy uniwersytet w Wietnamie, konstrukcja doskonała symetrycznie, której układ podwórzy i budynków spełnia konfucjańską zasadę zachowania równowagi.

Pagoda Jednej Kolumny w Hanoi

Drewniana świątynia na pojedynczej kamiennej kolumnie, wyłaniająca się z wody niczym kwiat lotosu; przedstawiana niekiedy jako symbol Wietnamu.

Perfumowa Pagoda

Położone w prowincji Ha Tây święte miejsce wietnamskich buddystów. Pagoda i pozostałe sakralne budynki wkomponowane są w tutejszy krajobraz gór wapiennych Hương Tích.

Japoński Most w Hôi An

Symbol miasta, zbudowany przez Japończyków pod koniec XVI w., zachwycający przykład orientalnej architektury drewnianej.



Katedra Phat Diêm

Katolicka świątynia niedaleko Ninh Binh, stanowiąca fascynujące połączenie europejskich i wschodnich stylów architektonicznych.

Kup książkę

Poleć książkę





Pagoda Vinh Trang w My Tho

Okazała, pełna ornamentów świątynia buddyjska, będąca połączeniem stylów europejskich i azjatyckich. ▶

Pagoda Thiên Mu w Huế

Jedna z najpiękniejszych świątyń w kraju, zachwycająca także swoją wysoką wieżą.

Katedra Notre-Dame w Ho Chi Minh

Imponująca neoromańska budowla, najokazalsza świątynia dawnego Sajgonu, wzniesiona w XIX w. z materiałów specjalnie sprowadzonych z Francji. ▶



Świątynia Cao Đài w Tây Ninh

Zaskakująca mieszanka elementów pagody, katedry, meczetu i budowli z bajek. ▶



Kup książkę

Poleć książkę

Wietnam środkowy część północna



WIETNAM PÓŁNOCNY

Niekwestionowaną turystyczną perłą tej części kraju jest Hôi An – znajdujące się pod patronatem UNESCO „miasto krawców”, obowiązkowy punkt każdej pierwszej podróży po Wietnamie. Region jednak ma do zaoferowania znacznie więcej, a im dalej w kierunku północnym, tym krajobraz robi się bardziej pierwotny – z pasmem gór Trường Sơn oraz lasami tropikalnymi aż po horyzont.

Jest to część Wietnamu szczególnie ciekawa dla pasjonatów historii, zarówno starożytnej, jak i tej bardziej współczesnej. Okolice Đa Nẵng oraz Hôi An są przedłużeniem rozciągającego się od południa terytorium dawnego państwa Czamów – odnaleźć tu można najciekawsze miejsca związane z ich kulturą. Zespół świątynny My Sơn, choć mocno zniszczony, porównywany jest niekiedy do innych podobnych kompleksów Azji

Południowo-Wschodniej, takich jak kambodżański Angkor czy indonezyjski Borobudur. Na północ od Huế, w Wietnamskiej Strefie Zdemilitaryzowanej można z kolei odwiedzić miejsca związane z historią II wojny indochińskiej. To tutaj, na 17. równoleżniku przebiegała dawna granica oddzielająca Wietnam Północny od Południowego.

Pod względem przyrodniczym rejon ten również wybija się ponad przeciętną. Udostępnione zwiedzającym od całkiem niedawna jaskinie Parku Narodowego Phong Nha-Ke Bang są jednym z naturalnych cudów świata. Nie gorzej wypada wybrzeże – egzotyczne plaże otaczają Hôi An i Huế, a następnie ciągną się przez setki kilometrów aż do brzegów Zatoki Tonkińskiej.

Uwaga! Tereny przygraniczne tej części Wietnamu to jedne z najbardziej

▼ Hôi An



Kup książkę

Poleć książkę

zagrożonych niewybuchami obszarów Azji Południowo-Wschodniej. Podróżując z dala od popularnych szlaków turystycznych, należy więc zachować szczególną ostrożność.

Historycznie spora część północnego obszaru środkowego Wietnamu należy do najstarszej macierzystej części kraju, czyli tej, gdzie miało swój początek współczesne państwo. Prowincje Thanh Hóa, Nghệ An oraz Hà Tĩnh wchodziły w skład obszarów rządzonych przez cesarza Ly Thai Tô, kiedy w 1010 r. ustanowił on stolicę w Thăng Long, współczesnym Hanoi. Południowa granica była sukcesywnie przesuwana, gdy Wietnamczycy zajmowali kolejne terytoria królestwa Czampa, anektując z początkiem XIV w. okolice dzisiejszych Huế i Đà Nẵng. Ta część kraju jest też kolebką wietnamskiego chrześcijaństwa – to do portów w Hôi An oraz Đà Nẵng przybijali pierwsi misjonarze z Europy.

Ze względu na obecność portów był to bogaty region Wietnamu, do czego przyczynił się handel przyprawami, ceramiką i innymi importowanymi towarami.

Rezultatem działalności

handlowej była też różnorodność kulturowa. W Hôi An osiedlali się przedstawiciele różnych azjatyckich narodów, m.in. Japończycy i Chińczycy, a zabytkowe budynki w tym mieście noszą znamiona wielu stylów architektonicznych. Huế w XIX w. pełniło funkcje stołeczne, a zachowana tam w niezłym stanie cytadela jest jedną z głównych atrakcji regionu, podobnie jak groby ostatnich wietnamskich cesarzy. Decyzją konwencji genewskiej to właśnie na tych obszarach ustanowiono podział Wietnamu na wzór współczesnej Korei. Symboliczny, pomalowany na dwa kolory most, który dzielił naród na tych z Północy i Południa, jest obowiązkowym punktem wizyty w Strefie Zdemilitaryzowanej, na północ od Huế.

Dzisiejsze czasy są dla regionu bardziej łaskawe. Choć jego północna część pozostaje mniej rozwinięta, wskaźniki ekonomiczne okolic Đà Nẵng – ważnego ośrodka gospodarczego w Wietnamie – należą do najlepszych w kraju. Kwitnie tu turystyka, sektor usług oraz przemysł morski. Geograficznie w prowincji Quang Binh znajduje się najwięzsze miejsce w kraju – odległość od morza do granicy z Laosem wynosi jedynie ok. 50 km.



Kup książkę

Poleć książkę

Hôi An

Hôi An jest niepisaną kulturalną stolicą Wietnamu i – mimo wielu turystów – miastem o niezwyklej atmosferze. Ten widniejący na Liście UNESCO żywy pomnik historii fascynuje, ponieważ zdaje się trwać od setek lat w niezmiennym postaci. Wkraczając w dzielnicę wąskich alei, starych domów kupieckich oraz chińskich hal zgromadzeń, współczesność zostawiamy daleko za plecami. Historyczną atmosferę potęguje brak ruchu samochodowego w większej części starówki. Hôi An to również miasto rzemieślnicze, tradycja warsztatów krawieckich ma się tu dobrze i na miarę można uszyć sobie dowolną część garderoby. Wieczorami biegnące wzdłuż rzeki ulice rozjaśniają się w blasku kolorowych lampionów i sam spacer pomiędzy nimi jest ogromną przyjemnością. Nie bez znaczenia pozostaje tu też okolica, która daje sporo możliwości spędzania wolnego czasu, kiedy nasycimy się już samym Hôi An. Rowem łatwo dotrzemy na pobliskie plaże, a miłośnicy historii i architektury z pewnością nie ominą My Sơn – najbardziej

znanego w kraju kompleksu świątyni Czamów. Co istotne dla polskiego turysty, odnajdziemy tu związki z postacią Kazimierza Kwiatkowskiego, konserwatora zabytków, który za swe zasługi doczekał się w Hôi An pomnika.

HISTORIA

Podobnie jak w wypadku innych miast w środkowym Wietnamie, także historia Hôi An jest związana z istniejącym tutaj przed wiekami państwem Czampa. Jego najbardziej namacalne ślady znaleźć można w My Sơn, zespole hinduistycznych świątyni zlokalizowanym w pobliskiej dolinie. O ile My Sơn stanowiło duchowy ośrodek Czamów, o tyle Hôi An było dla nich centrum handlowym. Funkcjonowało wówczas pod nazwą Lâm Ấp Phô i już ok. IX–X w. stanowiło jeden z najważniejszych portów w całej Azji Południowo-Wschodniej. Znaczenie to w kolejnych wiekach wznosiło się, a w okresie największego rozkwitu Czampy całkowicie kontrolowano tutaj handel przyprawami pochodzącymi

▼ Japoński Most



Kup książkę

Poleć książkę



Kazimierz odnowiciel

Z dużym prawdopodobieństwem nazwisko architekta Kazimierza Kwiatkowskiego bardziej znane jest Wietnamczykom niż Polakom, w 2007 r. w Hôi An odsłonięto nawet jego pomnik. Kazik – jak go nazywano w Wietnamie – w latach 1981–97 kierował pracami restauracyjnymi najbardziej znanych zabytków na terenie kraju: pałacu cesarskiego w Huê, starego miasta w Hôi An oraz kompleksu świątyni My Sơn. Jego zasługi dla tych pomników historii są nieprzecenione, mówi się nawet, że to dzięki nieustępliwości Polaka uniknięto drastycznej modernizacji starej części Hôi An, a w późniejszym czasie udało się wpisać ją na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Kwiatkowski był jedynym chętnym, który w latach 80. zgłosił się do polsko-wietnamskiego projektu rekonstrukcji zamieszanych zabytków i swoje pierwsze prace wykonywał we wspomnianym mieście My Sơn. Doprowadził tam do ocalenia wielu historycznych wież pochodzących z okresu istnienia państwa Czampa. Po udanej realizacji zlecenia przyszedł kolejne, i tak Polak zdecydował się zostać w Wietnamie na następne lata. Zmarł przedwcześnie w wieku 53 lat, tuż przed rozpoczęciem prac nad konserwacją świątyni Thê Miêu w Huê.

Prócz wspomnianego pomnika w Hôi An, tablice pamiątkowe poświęcone Kwiatkowskiemu można znaleźć w Huê oraz My Sơn. Po śmierci Polaka wydano w Wietnamie książkę ze wspomnieniami jego przyjaciół.



Indii oraz krajów Bliskiego Wschodu, przyczyniło się do jej wielkiego boćstwa. Port stał się również załężkiem ian o charakterze kulturowo-społecz- m – to tędy „wpłynęło” do Wietnamu prześcijaństwo.

Po upadku Czampy i przejęciu kon- li w regionie przez dynastię Nguyễn osywny rozwój trwał nadal i między a XVIII wiekiem Hôi An było prawdzi- m międzynarodowym centrum hand- Dominowali kupcy japońscy i chiń- y, ale nie brakowało też przybyszów ndii, Europy czy Egiptu. Czasy prospe- y weszły w końcową fazę, gdy Wietna- em zaczęły targać wewnętrzne wojny nastyczne. Wygrani w tych potycz- ch bracia Tây Sơn byli przeciwni dalszej pansji obcokrajowców oraz hand- wi zagranicznemu. Po upadku dość

krótkich i burzliwych rządów tej dynastii nowy cesarz Gia Long przekazał Francu- zom na początku XIX w. wyłączne prawo do korzystania z portu w pobliskim Đa Nãng i w konsekwencji port w Hôi An powoli popadł w całkowite zapomnienie.

Architektura miasta przez kolejne stulecia pozostawała w nienaruszonym stanie i w 1999 r. wpisano ją na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO – z dużą za- sługą wspomnianego już Polaka, Kazi- mierz Kwiatkowskiego.

WARTO ZOBACZYĆ

Wszystkie godne zainteresowania miej- sca w Hôi An znajdują się w obrębie sta- rego miasta. Począwszy od 2014 r., wpro- wadzono tu nowy system biletowy, który

Kup książkę

Poleć książkę

jest jednak w fazie rozwoju i jeszcze raz swoimi niedociągnięciami. Bilet kosztuje 120 000 VND i jest obowiązkowy przy wejściu na teren starówki, niezależnie od tego, czy planujemy odwiedzić poszczególne zabytki, czy tylko pospacerować. W praktyce reguła ta wydaje się nieprzestrzegana i bilety są wymagane jedynie przy odwiedzaniu poszczególnych świątyń czy muzeów. Wejściówka umożliwia nam wstęp do 5 z 18 miejsc uznanych za najważniejsze pomniki kultury. Tę listę

można ogólnie podzielić na: muzea, stare domy mieszkalne, hale zgromadzeń oraz pojedyncze zabytki innej kategorii, takie jak niepowtarzalny Japoński Most czy świątynia Quan Công. Warto tak rozplanować wstępy, aby odwiedzić po jednym z każdego typu miejsc. Niektóre obiekty nie są objęte oficjalnym biletem i wstęp do nich jest darmowy lub też dodatkowo płatny. Wejściówkę można też wykorzystać, biorąc udział w koncercie tradycyjnej muzyki lub warsztatach



Kup książkę

Poleć książkę

rzemieślniczych, np. w Domu Pokazów Sztuki Tradycyjnej (zob. mapa). Większość atrakcji jest czynna od 7.00 lub 8.00 do 17.00 lub 18.00. Ze względu na kulturalną funkcję miasta turyści proszeni są o przywoity strój. Więcej informacji na temat turystyki w Hôi An znaleźć można na stronach: www.hoianworldheritage.org.vn oraz www.hoian-tourism.com.

Przedstawiany jako symbol Hôi An ★ **Japoński Most** ⓘ zachodni koniec ulicy **Tran Phu**, zbudowany przez

Japończyków, dobitnie pokazuje, jak istotną rolę odegrali oni w rozwoju miasta. Budowę rozpoczęto w 1593 r. – roku mały, ukończono natomiast w 1595 r. – roku psa; figury właśnie tych zwierząt zdobią jego krańce. Most połączył mieszkające na przeciwległych brzegach rzeki społeczności japońską i chińską. Pełnił też funkcje religijne – część jego struktury stanowi niewielka świątynia. W 1986 r. obiekt poddano gruntownej renowacji i dziś jest on urzekającym przykładem drewnianej architektury orientalnej.

Wybudowana na cześć wybitnego chińskiego wojownika z dynastii Han ★ **świątynia Quan Công** ⓘ 24 Đ **Tran Phu** – pochodzi z połowy XVII w. Mimo licznych renowacji jej oryginalna konstrukcja pozostała w dużej mierze bez zmian. Składa się z trzech części: hali frontowej, dziedzińca oraz hali tylnej. Dachy są bogato zdobione ceramiką, zobaczmy tutaj smoki i jednorożce. W hali frontowej znajduje się ołtarz poświęcony samemu Quan Côngowi, z chińskich inskrypcji można odczytać, że podczas swego życia „działał on zgodnie z zasadami niebios”. Świątynia była ważnym elementem portowego charakteru Hôi An, modlono się tu o pomyślne transakcje oraz szczęśliwą żeglugę.

Na szczególną uwagę zasługują w Hôi An ★ **zabytkowe domy**. Na przykład **dom Quan Thằng** ⓘ 77 **Nguyen Thai Hoc** – to stary dom kupiecki, którego data powstania nie jest dokładnie znana, choć szacuje się ją nawet na początki XVIII w., kiedy to był własnością niejakiego kapitana Quan Thằnga. Jego wnętrze jest prawdziwie artystyczne – orientalne zdobienia odnaleźć można na belkach, okiennicach czy balustradzie.



Kup książkę

Poleć książkę



Wietnamskie dania są nie tylko pyszne, ale także mogą być dla podróżnych całkowicie nietypowym doświadczeniem kulinarnym i prawdziwą przygodą. Do takich z pewnością należą świeżo przyrządzane dania z węży. Restauracje serwujące węzowe specjały (np. w Hanoi, zwłaszcza w dzielnicy Lê Mât, ok. 10 km na północny wschód od jeziora Hoan Kiêm, gdzie znajdują się farmy węży, zaopatrujące także lepsze lokale w centrum) stay się popularną atrakcją turystyczną. Ceremonia zazwyczaj wygląda podobnie. Swoje przyszłe danie wybieramy osobiście spośród wielu gadów trzymanyh w klatkach. Wąż jest następnie zabijany, po czym upuszcza się z niego krew, która posłuży do

sporządzenia napoju alkoholowego zawierającego też świeżo wyrwane serce zwierzęcia. Z mięsa z kolei przyrządza się wiele dań: węzową zupę, sajgonki, smażonego węża z warzywami czy chrupiącą skórę będącą odpowiednikiem chipsów. O ile samo oglądanie egzekucji zwierzęcia może być przykre dla ludzi o słabych nerwach, o tyle nowe doświadczenie kulinarne jest warte zachodu. „Wężyzna” jest mięsem dość twardym, ale za to łagodnym w smaku i bardzo dobrze komponuje się z wyraźnymi smakami zieleniny w wietnamskiej kuchni. Mówi się, że jest ona silnym afrodyzjakiem, a wypicie toastu z węzowej krwi ma przynieść wielokrotnione siły witalne, a nawet nieśmiertelność.

Kup książkę**Poleć książkę**

Kulinarne wyzwania

Na węzową ucztę najlepiej uda się w grupie, dania są bowiem serwowane w wietnamskim stylu – do podziału pomiędzy siedzących przy stole. Do wyboru są zwykle kobry oraz węże wodne. Średni koszt takiej kolacji na osobę mieści się w przedziale 150 000–200 000 VND.

Na terenie całego kraju można też kupić przyciągające wzrok alkoholowe nalewki, które w butelkach zawierają martwe węże lub skorpiony. To wprawdzie niedrogi i fascynujący prezent z podróży, ale może się okazać kłopotliwym towarem do przewiezienia przez granicę.

Inne, trochę bardziej kontrowersyjne dania serwowane są w restauracjach *Thit cho*. Lokale te (skupione głównie przy

ulicy biegnącej wzdłuż wąskiego kanału rzecznej Tam Trinh w Hanoi) oferują potrawy z psów. Ich spożywanie jest w Wietnamie dozwolone i choć obawy może budzić pochodzenie podawanych na talerzu zwierząt oraz sposób ich pozyskiwania (psy często pochodzą z wiosek i miasteczek Tajlandii oraz Laosu, skąd nielegalnie przewożone są do Chin i Wietnamu, gdzie na czarnym rynku ich wartość wzrasta nawet dziesięciokrotnie), popyt na psie mięso jest tutaj ogromny, a cena za kilogram – wyższa niż popularnego drobiu czy wieprzowiny. Wietnamczycy twierdzą, że psie mięso pozwala zwiększyć męskie libido oraz znakomicie rozgrzewa ciało w chłodne dni, których w stolicy nie brakuje.

Kup książkę

Poleć książkę

Mui Ne

Nieoficjalna nazwa Mui Ne brzmi „Thu đò resort cua Việt Nam”, czyli „Resortowa stolica Wietnamu” – daje to pewien obraz tego, czego można się spodziewać na miejscu. Skrawek wybrzeża między miastem Phan Thiêt a wioską rybacką Mui Ne nie posiada może najszerszych plaż w kraju, ale z jakiegoś względu zyskał sobie dużą popularność wśród urlopowiczów. Kiedy wiatry wieją korzystnie (zazwyczaj od listopada do marca), tutejsze wody pełne są kitesurferów szlifujących swoje umiejętności w tym sporcie. Nawet jeśli nigdy nie staliśmy na desce, jest to dobre miejsce, żeby po raz pierwszy wynająć instruktora.

Mui Ne jest popularne szczególnie wśród rosyjskich turystów, wiele informacji pisanych jest cyrylicą, a Rosjanie są właścicielami niektórych hoteli

i restauracji. Obiekty funkcjonujące pod nazwą „Bar Syberia” czy „Spa Moskwa” nie należą do rzadkości. Atrakcją okolicy są jedno z najbardziej imponujących wydm w Wietnamie. Przyczyniają się one do niezwykłego mikroklimatu – nawet w porze deszczowej nie pada tutaj tak często jak w innych częściach regionu. W październiku 1995 r. nad brzegiem morza w Mui Ne mnóstwo ludzi oglądało ówczesne zaćmienie słońca i wielu mieszkańców właśnie ten moment uważa za początek rozkwitu masowej turystyki. W szczycie sezonu może tu być naprawdę tłoczno.

HISTORIA

Tereny, na których leży Mui Ne, wieki temu wchodziły w skład państwa Czamów, o czym świadczą choćby



Kup książkę

Poleć książkę





Który piasek cieplejszy?

Mui Ne oraz Nha Trang (zob. s. 188) to dwie nadmorskie miejscowości, które znajdują się w rozkładzie wszystkich tzw. otwartych biletów autobusowych. Chcąc skorzystać z uroków piasku oraz fal, z pewnością zdecydujemy się na jedno z nich. Tylko na które? Jeśli naszym głównym celem faktycznie jest plaża, to ta w Nha Trang będzie bardziej imponująca – jest szeroka, ciągnie się przez kilka kilometrów i roztacza się z niej piękny widok na zatokę, w której położone jest miasto. Morze jest tu również spokojniejsze, co daje niezłe warunki do nurkowania i snorkelingu. Nha Trang to jednak duży ośrodek miejski i jeśli marzy się nam niezmałony odpoczynek pod palmą, możemy być zawiedzeni hałaśliwym życiem nocnym i innymi urbanistycznymi urokami. Mui Ne jest pod tym względem znacznie spokojniejsze. Jakkolwiek by spojrzeć, to resort będący dodatkiem do małej rybackiej wioski i taka też jest jego atmosfera. Plaże nie są aż tak okazałe, bo wąskie oraz mocno podlegające regułom przypliwów i odpływów. W Mui Ne najbardziej korzystają miłośnicy sportów ekstremalnych, gdyż fale są rwące, a wiatr idealny do uprawiania kitesurfingu. Warto też mieć na uwadze pogodę. Mimo iż miasta dzieli niewielki dystans, w Mui Ne pora deszczowa przypada na miesiące od maja do października (choć i wtedy nie pada aż tak często ze względu na tworzony przez wydmy mikroklimat), a w Nha Trang od września do grudnia, ze względu na inne oddziaływanie monsunów w środkowej części Wietnamu.



▼ Tradycyjne łódki rybackie na plaży Mui Ne



Kup książkę

Poleć książkę

pozostałości wież niedaleko Phan Thiêt. W 1692 r. obszar dostał się pod panowanie wietnamskie za sprawą ekspansji terytorialnych jednego z lordów Nguyễn – Nguyễn Phuc Chu. Samo miasto **PHAN THIÊT** jest stosunkowo młode, jego powstanie datuje się na ścisłą końcówkę XIX w. W znajdującej się tutaj szkole Đuc Thanh w 1910 r. funkcję nauczyciela pełnił sam Nguyễn Sinh Cung, czyli późniejszy przywódca Hồ Chi Minh. Prócz samej historycznej placówki znajdziemy tu również małe muzeum wodza rewolucji. W regionie można też zobaczyć instalacje militarne przypominające o XX-wiecznych wojnach indochińskich. Na południowy wschód od Phan Thiêt istniała dawniej baza lotniskowa wojsk amerykańskich, zwana Betty. Podczas tzw. ofensywy Têt w 1968 r. była ona miejscem zaciętych walk. Miłośnicy historii więcej informacji na ten temat mogą znaleźć na stronie www.lzbetty.com.

Współczesna prowincja Phan Thiêt opiera swoją ekonomię m.in. na funkcjonującej w Mui Ne turystyce, a także

produkcji znanego w całej wschodniej Azji sosu *nước mắm* – wytwarza się go tutaj w ilościach przekraczających 15 mln litrów rocznie. Region jest również znany z uprawy pitai, potocznie nazywanej smoczym owocem.

WARTO ZOBACZYĆ

Ponieważ często zdarza się, że turyści utkną w części wypoczynkowej Mui Ne i poza krótką wycieczką na wydmy niewiele pamiętają potem z okolicy, warto polecić odwiedzinę samej **wioski rybackiej**. Ze wzgórze, które będziemy mijać, zbliżając się do niej, roztacza się panoramiczny widok na pełne rybackich kutrów morze – obowiązkowe miejsce na pamiątkową fotografię. Na niezbyt zaobfitym nabrzeżu wioski często można zobaczyć rybaków wyplatających lub naprawiających osobliwe koszykowe łódki z bambusa, których w regionie spotkamy mnóstwo. Za drobną opłatą niektórzy z nich chętnie wezmą nas na krótki rejs. Na pewno poczujemy

▼ Białe wydmy



Kup książkę

Poleć książkę





wiszący w powietrzu dławiący zapach produkowanego tutaj (oraz w sąsiednim Phan Thiêt) sosu rybnego *nước mắm*, szczególnie popularnego w południowym Wietnamie. W wielkich zbiornikach fermentują bowiem przez wiele miesięcy warstwowo ułożone sardynki i sól. W Mui Ne znajduje się też ciekawy kościół katolicki, którego architektura jest połączeniem stylów zachodnich oraz orientalnych (odnajdziemy go, trzymając się na dużym rondzie prawej strony).

Główna atrakcja okolicy rozciąga się na północ od wioski rybackiej Mui Ne – **czerwone wydmy** zlokalizowane są tuż za nią, natomiast **★ białe ⓘ wstęp na białe wydmy 10 000 VND** – ok. 20 km dalej wzdłuż wybrzeża. Zwłaszcza białe wydmy robią wrażenie swoimi rozmiarami; jeśli uda nam się dotrzeć tam o świcie przed innymi podróżnymi i wdrzeć się na nie odpowiednio głęboko, być może pocujemy się jak na prawdziwej pustyni. W okolicy białych wydm leży kilka niewielkich jezior, których brzegi porośnięte są kwiatami lotosu. Przy wydmach czuwają dzieci proponujące zjazdy na plastikowych sankach i liczące przy tym na niewielki zarobek. Najlepiej zachować ostrożność, gdyż zdarzały się przypadki drobnych kradzieży. Na wydmy można dotrzeć wypożyczonym skuterem lub ze zorganizowaną wycieczką (do kupienia np. w agencji przy Mui Ne Backpackers Resort, cena ok. 150 000 VND), która zatrzymuje się po drodze także w kilku innych miejscach.

Potok Wróżki ⓘ Suôi Tiên; niedaleko wjazdu do wioski rybackiej Mui Ne, parking jest oznakowany – to niewielka rzeczka, która wije się wzdłuż kanionu stworzonego przez formacje



▲ Potok Wróżki

piaskowe i las bambusowy. Na końcu krótkiej pieszej trasy znajduje się wodospad, w którym można ochłodzić się w upalny dzień.

Wieże Czamów ⓘ na drodze z Mui Ne do Phan Thiêt; wstęp 5000 VND – dziś ruiny trzech pochodzących z IX w. wież, zwane Pôshanư (Po Sah Inu), przypominają o istniejącym niegdyś na tych terenach państwie Czampa. Choć nie są w rewelacyjnym stanie, zapewne zadowolą miłośników archeologii. Ich położenie na wzgórzu niesie dodatkową atrakcję w postaci panoramicznych widoków okolicy. Niedaleko wież znajdują się pozostałości instalacji militarnych z czasów wojny w Wietnamie – wchodzenie tam jest ściśle wzbronione ze względu na ryzyko niewybuchów. Można tutaj dojechać skuterem lub wysiąść po drodze z lokalnego autobusu do Phan Thiêt, wieże znajdują się przed wjazdem do miasta, po lewej stronie drogi.

Kup książkę

Poleć książkę

Travelbook to Twój niezastąpiony towarzysz podróży. Wskaże Ci najważniejsze atrakcje, podpowie, czego szukać poza głównymi szlakami, i wprowadzi w świat miejscowych obyczajów. Znajdziesz w nim opisy najciekawszych regionów i miast, a sprawdzone informacje praktyczne umożliwią staranne zaplanowanie podróży.

Wietnam,

rdzeń dawnych Indochin Francuskich, po dekadach burzliwej historii zajął należne mu miejsce jednego z najbardziej atrakcyjnych dla podróżników krajów Azji Południowo-Wschodniej. Każdy przybysz szybko zatracą się tu bez reszty w dalekowschodniej egzotyce. Fascynujące miasta, w których tysiącletnie zabytki sąsiadują z architekturą kolonialną i budownictwem socjalistycznym, rajskie plaże i dzikie góry, izolowane wsie mniejszości etnicznych... – to tylko niektóre z atrakcji, które oferuje Wietnam spragnionym wrażeń obywatelom.

- Oszatawiająca metropolia Hanoi
- Tajemnicze zabytki pośród dżungli
- Zatoka Ha Long i Delta Mekongu
- Pływające targi i pola ryżowe
- Nieodkryta prowincja interioru
- „Legendarne” jedzenie uliczne

Nr katalogowy: 38332



Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900



Bezdroża

Przewodniki Ludzi Ciężkich

Sprawdź najnowsze promocje:

📍 <http://bezdroza.pl/promocje>

Przewodniki najchętniej czytane:

📍 <http://bezdroza.pl/bestsellery>

Zamów informator podróżniczy:

📍 <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 230 98 63

e-mail: bezdroza@bezdroza.pl

<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-283-2203-5



9 788328 322035 >

Cena 24,90 zł

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**